

Ochrona wilków w Polsce ma już prawie ćwierć wieku - teraz dołącza do niej Słowacja

28 kwietnia 1998 r. wilk, rozporządzeniem ministra środowiska, został objęty w Polsce ścisłą ochroną. 23 lata po tym sukcesie działań na rzecz dzikiej przyrody, Republika Słowacji także zdecydowała się chronić wilki przez cały rok.

28 kwietnia 1998 r. wilk, rozporządzeniem ministra środowiska, został objęty w Polsce ścisłą ochroną. 23 lata po tym sukcesie działań na rzecz dzikiej przyrody, Republika Słowacji także zdecydowała się chronić wilki przez cały rok.

Po blisko ćwierćwieczu ochrony wilków w Polsce, jej skuteczność nie ulega wątpliwości. Licząca w 1998 zaledwie 300-450 osobników niemal wyłącznie w Bieszczadach i Puszczy Białowieskiej populacja tego gatunku, wzrosła się do ponad dwóch tysięcy. Wilki nie tylko powróciły do tych części kraju, gdzie zostały wcześniej wytępione, ale też zasilają populacje w sąsiednich państwach (np. Niemcy i Czechy).

Ważnym czynnikiem sukcesu ochrony wilków w Polsce jest wypracowanie skutecznej procedury postępowania w sytuacjach konfliktowych na linii człowiek-wilk. Określa ona zarówno wypłatę odszkodowań za straty poczynione przez te drapieżniki, jak metody reagowania w przypadku wilków zatracających dystans wobec ludzi.

Rozporządzenie ministra środowiska z 1998 r., dotyczące objęcia wilków ochroną, nie wzięło się znikąd. Decyzja była efektem intensywnej kampanii prowadzonej przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot, obejmującej zarówno działania formalno-prawne, jak też protesty i akcje bezpośrednie w ramach akcji Puszcza Walcząca.

Objęcie wilków ochroną w latach 90. to sukces, ale także wyzwanie - mówi Monika Stasiak z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. - Dziś mierzymy się z kolejnymi zagrożeniami dotyczącymi tego gatunku, jak przecinanie korytarzy ekologicznych przez inwestycje drogowe, kłusownictwo i nagonka środowisk myśliwskich w celu przywrócenia polowań na wilki. Po ponad 20 latach doświadczeń wiemy jednak, że to ochrona gatunku, jego siedlisk i tras migracyjnych, edukacja oraz procedury postępowania w sytuacjach konfliktowych, stanowią efektywne narzędzia zarządzania populacjami dużych drapieżników. Cieszymy się, że kolejne kraje jak Słowacja podejmują decyzje potwierdzające ten kierunek.

Objęcie wilków całoroczną ochroną nie przyszło Słowacji łatwo, spotykając się z oporem ze strony lobby myśliwsko-hodowlanego. Tak jak w Polsce, decyzja ta była efektem wieloletnich starań organizacji przyrodniczych. Swój udział w jej ustanowieniu miała również Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, która wraz ze słowackim Lesoochranárskim Zoskupieniem VLK i czeskim Hnutí DUHA interweniowała w 2013 r. w Komisji Europejskiej w sprawie naruszenia przez słowackie polowania na wilki dyrektywy siedliskowej UE. Dzięki temu udało się wyłączyć z polowań na ten gatunek w Słowacji tereny Natura 2000, w których przedmiotem ochrony jest wilk oraz strefę przygraniczną. W efekcie zmniejszono ryzyko zabijania przez słowackich myśliwych wilków pochodzących z Polski.

Również w grudniu 2020 r. Pracownia na rzecz Wszystkich Istot apelowała do władz Słowacji o

zaprzestanie polowań na wilki. W połączeniu z wieloletnimi wysiłkami formalno-prawnymi słowackiej organizacji VLK, działania te przyczyniły się do kwietniowego rozporządzenia słowackiego ministra środowiska o objęciu wilków całoroczną ochroną.

Rozwiązanie przyjęte kilka dni temu nie zapewnia tym drapieżnikom ochrony ścisłej. O ile jednak wcześniej decyzję o odstrzale danej liczby osobników podejmowało Ministerstwo Rolnictwa na bazie niemerytorycznych argumentów i bez oceny skutków tego działania na przyrodę, o tyle teraz każdorazowo o zgodzie na odstrzał będzie decydować Ministerstwo Środowiska w oparciu o ocenę oddziaływania odstrzału na stan odtworzenia i zachowania wilków we właściwym stanie ochrony. W porównaniu z poprzednimi zapisami jest to zmiana o rewolucyjnym znaczeniu.

Cieszymy się, że po wielu latach Słowacja dołączyła do grona krajów, w których chroni się wilki. Kryzys bioróżnorodności, którego wszyscy doświadczamy, oznacza, że nie możemy myśleć o ochronie poszczególnych gatunków w skali kraju czy regionu. Dopiero solidarne, transgraniczne działania na rzecz ocalenia ekosystemów, przyniosą realne skutki dla ocalenia dzikiej przyrody – dodaje Monika Stasiak.

Kontakt:

Monika Stasiak, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 516 827 053, e-mail: monika@pracownia.org.pl